



Sygn. akt II CSK 610/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Karol Weitz

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa "C. G. L." Spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w likwidacji

przeciwko Bank [...] Spółce Akcyjnej

z siedzibą w W.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 marca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił powództwo „C. G. L.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko Bankowi [...] Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w sprawie o ustalenie nieistnienia uprawnień strony pozwanej wynikających z opcji walutowej. Ponadto zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ł. kwotę 7 116,69 zł tytułem zwrotu wydatków.

Niniejsze rozstrzygnięcie zapadło na tle złożonego stanu faktycznego, wynikającego z długotrwałych i intensywnych stosunków gospodarczych między powódką a pozwaną. Strony dnia 30 września 2004 r. zawarły pierwszą umowę ramową o współpracy w zakresie obrotu instrumentami rynku finansowego. Aneks nr 2 do tej umowy z dnia 25 lipca 2007 r. uregulowano, że powódka może zawierać z pozwaną między innymi transakcje opcji walutowych. Strony kilkakrotnie zawierały umowy strategii opcji walutowych typu *put* (sprzedaż waluty bazowej po kursie realizacji opcji) i typu *call* (kupno waluty bazowej po kursie realizacji). Było to celowe działanie powódki, ponieważ dzięki temu nie musiała płacić prowizji. Kolejne umowy, zgodnie z umową ramową, były przez strony zawierane telefonicznie. Gdy na przełomie października i listopada 2008 r. zaczął gwałtownie zmieniać się kurs walut, pozwana zaproponowała powódce zamknięcie umów opcji, co wiązałoby się z wypłatą na rzecz powódki ok. 50 000 zł i koniecznością zapłaty przez powódkę ok. 1 000 000 zł bez ryzyka związanego z dalej zmieniającym się kursem, ale powódka z tej propozycji nie skorzystała. Z rozliczenia transakcji opcyjnych powódka osiągnęła przychód wysokości 413 090,86 zł. Poniosła jednocześnie stratę w wysokości 1 390 639,49 zł, z której pozwana obciążyła rachunek powódki na kwotę 995 872,49 zł oraz zabrała jej depozyty na kwotę 394 767 zł. Ponadto pozwana wystawiła przeciw powódce bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 4 474 274,69. Pismem z dnia 22 stycznia 2010 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu, a związanych z zawarciem rzeczonych umów opcji. Twierdziła, że została podstępnie wprowadzona w błąd

przez pozwaną. W niniejszym postępowaniu powódka poszukiwała ochrony, dochodząc na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia nieistnienia wierzytelności (praw) pozwanej do wskazanych kwot 995 872,49, 394 767 oraz 4 474 274,69 zł. Podniosła też szereg argumentów, w świetle których zawierane umowy należałoby uznać za bezwzględnie nieważne.

Sąd Okręgowy przyjął brak interesu prawnego powódki. Przypomniał, że zgodnie z utrwalonym kierunkiem orzecznictwa, jeżeli powód ma inne sposoby na dochodzenie roszczenia, to nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. W niniejszej sprawie, skoro kwoty 995 872,49 i 394 767 zł zostały mu zabrane, to powinien wystąpić z powództwem o zapłatę, a skoro co do kwoty 4 474 274,69 zł został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny, to powinien wystąpić z powództwem przeciwegzekucyjnym. Ponadto Sąd Okręgowy odniósł się też do każdego z merytorycznych argumentów podniesionych przez powódkę, wykazując jego niezasadność. Podkreślił w szczególności, że powódka, na której zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała podstępного działania pozwanej polegającego na wprowadzeniu jej w błąd w związku z zawarciem telefonicznie umów opcji walutowych. Dostrzegł, że powódka nie była konsumentem, lecz zawierała sporne umowy w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, z czym należy łączyć wymaganie od niej dochowania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności. Dalej Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie działała także pod wpływem błędu prawnie relewantnego (art. 84 k.c.), nie miała zatem podstaw do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli na tej podstawie. Błąd powódki był błędem co do motywów (pobudki), oczekiwań związanych ze skutkami zawieranej umowy, a nie co do treści czynności prawnej, jak tego wymaga art. 84 k.c.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. oddalił apelację oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że, oceniając spełnienie przesłanki interesu prawnego według art. 189 k.p.c., jest istotne, aby postępowanie o ustalenie

definitywnie zakończyło istniejący spór lub zapobiegło mu na przyszłość. W niniejszej sprawie tak sformułowane powództwo nie zakończy sporu między stronami, gdyż pozwana wykonała już część uprawnień z umów opcji (obciążenie rachunku bankowego i likwidacja depozytów powódki), zatem ewentualnie powódka i tak musiałaby dochodzić swoich praw w kolejnym postępowaniu o zasądzenie (o zapłatę). Ponadto powódka domagała się w pozwie ustalenia nieistnienia praw pozwanej z opcji typu *call*, a w stanie faktycznym sprawy były zawierane umowy strategii opcji łączące w sobie opcje typu *call* i *put*, nie byłoby zatem dopuszczalne ustalenie nieistnienia praw tylko z części takiej umowy. Tymczasem, ze względu na gospodarczy charakter postępowania, niedopuszczalne też było późniejsze rozszerzenie powództwa, co powódka usiłowała uczynić. W konkluzji Sąd Apelacyjny jednoznacznie podzielił merytoryczną ocenę zarzutów dokonaną przez Sąd Okręgowy, przy czym za rozstrzygający o oddaleniu apelacji, a wcześniej o oddaleniu powództwa, uznał brak interesu prawnego po stronie powódki.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie przepisu postępowania, mianowicie art. 189 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 66, art. 58 § 2 w związku z art. 353¹, art. 65 § 1 i 2, art. 72 § 1 k.c., art. 58 § 2 w związku z art. 353¹, art. 536 § 1 i art. 555 oraz art. 86 § 1 w związku z art. 84 § 1 i 2 i art. 355 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka sformułowała w skardze kasacyjnej szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego, jednakże kluczowe i rozstrzygające znaczenie ma zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., nazwany w skardze zarzutem przepisu postępowania, gdy tymczasem - zgodnie z jednolitym poglądem orzecznictwa - jest to również zarzut naruszenia prawa materialnego. Podstawą prawną oddalenia powództwa, a następnie apelacji, było bowiem uznanie braku interesu prawnego powódki w rozumieniu art. 189 k.p.c. Powódka twierdzi, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że strona umów opcji zawartych w ramach struktury opcyjnej, w skład której wchodzi zarówno opcje uprawniające stronę, jak i opcje ją zobowiązujące, nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia

zobowiązań z opcji zobowiązujących, z pominięciem w żądaniu procesowym uprawnień z opcji uprawniających, jeżeli opcje zostały już częściowo rozliczone, a tylko częściowo mogą być przedmiotem egzekucji.

Zgodzić się trzeba z Sądem Apelacyjnym, że - według ustalonego orzecznictwa - interes prawny uzasadniający wniesienie powództwa o ustalenie nie zachodzi wówczas, gdy możliwe jest powództwo o świadczenie. Interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie zaś nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 r., III CZP 79/09, niepubl.). Interes prawny powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, niepubl.).

W okolicznościach niniejszej sprawy podstawowa wierzytelność pozwanej wobec powódki dotyczy kwoty 4 474 274,69, na którą został wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny. Nie ma jednak w sprawie ustaleń, czy temu tytułowi została nadana klauzula wykonalności (art. 786² k.p.c.). Uniemożliwia to ocenę, czy doszło do naruszenia zarówno art. 189 k.p.c., jak i w konsekwencji dalszych, wskazanych w skardze kasacyjnej, przepisów prawa materialnego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

eb